

JAK ODKRYWAĆ WOLĘ BOŻĄ W SWOIM ŻYCIU?

Mówimy: „**Bądź wola Twoja**”. Wola Boża to Boży plan, Boży zamiar względem świata, ludzkości i konkretnego człowieka. Najogólniej wola Boża wyraża się w zdaniu: Bóg chce, aby wszyscy ludzie doszli do poznania prawdy i zostali zbawieni. Bóg pragnie dzielić się swoją miłością, swoim życiem i szczęściem wiekuistym z człowiekiem. Przykładem pełnienia woli Ojca jest Jezus Chrystus — Wcielony Syn Boży. Czytamy u Hbr (10, 7): „**Oto idę [...]** **aby spełnić wolę Twoją, Boże**”. Dwunastoletni Pan Jezus odpowiada Maryi i św. Józefowi: „**Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?**” (Łk 2, 49).

W czasie publicznej działalności wiele razy Jezus mówił, że czyni zawsze to, co się Ojcu podoba: „**Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który mnie posłał**” (J 4, 34). Podkreślał, że cuda są dziełami, które Ojciec kazał Mu spełnić. W przeddzień męki Pan Jezus mówił, że przyszedł, aby świat poznał, że miłuje Ojca, i jak Ojciec Mu rozkazał, tak czyni (J 14, 31). Stał się posłuszny Ojcu aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. W Ogrójcu Pan Jezus mówił: „**Nie moja wola lecz Twoja niech się stanie**” (Łk 22, 42), a na krzyżu: „**Dokonało się**” (J 19, 30).

Przykładem pełnienia woli Bożej jest Maryja. W czasie Zwiastowania wsłuchuje się w głos wysłańca Bożego. Pyta, jak to się stanie? Chce dokładnie poznać wolę Bożą, a kiedy poznaje Boże zamiary, odpowiada: „**Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego**” (Łk 1, 38). To była jej wewnętrzna decyzja. Maryja poznała wolę Bożą, przyjęła i potem przez całe życie tę poznaną wolę Bożą wypełniała. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus napisała: „**Doskonałość polega na tym, by spełniać wolę Boga. Być tym, czym On chce, byśmy byli**”, a św. Jan od Krzyża powiedział: „**Stan zjednoczenia z Bogiem polega na całkowitej przemianie duszy w wolę Bożą**”. Boża wola, Boży plan spotyka się z wolną wolą człowieka. Św. Maksymilian mówi, że świętość to jest: „w” równa się „W”, czyli, że moja

wolność utożsamiona z wolą Bożą. Największy użytek człowiek czyni ze swojej wolności wtedy, gdy utożsamia ją z wolą Bożą. Jak zatem odkrywać wolę Bożą?

Całe Pismo Święte jest wyrazem Bożej woli.

Wolę Bożą wyraża Kościół, gdy naucza w imieniu Chrystusa, szczególnie jej wyrazicielem jest Piotr. Wola Boża wyraża się w naszych spotkaniach z innymi ludźmi, przez ich słowa, przez ich postawy. Nie tylko te pozytywne. Także negatywna postawa bliźniego jest dla nas jakimś znakiem od Boga, który nas wzywa. Wola Boża wyraża się w wydarzeniach. Podejmujemy ciągle trud, by odkrywać Boże plany w wielkich wydarzeniach świata, ale i w wydarzeniach codziennych, drobnych, w tych radosnych i w tych bolesnych. Wolę Bożą odkrywamy we własnym sumieniu. Szczególnie jeśli to sumienie jest prawe, jeśli czynimy codziennie wieczorem rachunek sumienia. Jeśli nasze sumienie jest wrażliwe, wówczas jesteśmy bardziej otwarci na Boże wyzwania. W odkryciu Bożej woli może nam bardzo pomóc rada drugiego człowieka, ale człowieka mądrego, uczciwego, kogoś, o kim wiemy, że on również szuka Bożej woli. **W szczególny sposób pomocą w odkrywaniu Bożej woli może być spowiednik.** Szukamy woli Bożej w odniesieniu do życia jako całości — odczytywania własnego powołania: czy wolą Bożą jest życie małżeńskie, życie samotne czy życie w kapłaństwie. To odkrywanie jest nieraz pełne dramatyzmu. Całe lata ludzie się zastanawiają. Człowiek pyta nieraz przez wiele lat, czy to jest wola Boża, czy mój wymysł? Czy naprawdę Chrystus mówi: „**Pójdź za Mną**” (Łk 5, 27)?

Odkrywamy wolę Bożą w odniesieniu do codzienności, konkretów: co wybrać, co zostawić? Chodzi o to, żeby stawiać sobie to pytanie: jaka jest Boża wola, gdy mamy o czymś zdecydować w rodzinie, czy stawiać wymagania współmałżonkowi, dzieciom, czy coś kupić, coś przedsięwziąć, podjąć jakieś ryzyko. Należy postawić sobie pytanie o to, czy w świetle Ewangelii Pan Bóg rzeczywiście tego chce.

Bóg działa w nas i w naszym sercu. Podsuwa nam myśli i pragnienia. Te dobre myśli, wewnętrzne decyzje,

to są natchnienia Ducha Świętego, ale trzeba wielkiej pokory, aby odkryć, przyjmując, zrealizować natchnienia, natomiast żeby nie nazywać natchnieniami Ducha Świętego własnych pomysłów, wypytywających z egoizmu czy wybujałej wyobraźni. Nieraz rada drugiego — na przykład spowiednika — zobiektywizuje nasze myśli, abyśmy nie ulegali podszeptom szatana. Św. Paweł pisze: „**Nie bierzcie wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe**” (Rz 12, 2).

Rozpoznawanie woli Bożej to pierwszy etap. Drugi etap to jej przyjęcie. Trzecim etapem przyjęcia woli Bożej jest wykonanie.

„**Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą**” (1 J 3, 18). Św. Paweł pisze: „**Bóg jest w nas sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z jego wolą**” (Flp 2, 13). Jesteśmy wolni, ale tak naprawdę to Bóg jest sprawcą nawet tego, że chcemy dobra. Bóg jest sprawcą tego, że działamy zgodnie z Jego wolą.

Niezwykle ważne jest szukanie woli Bożej, aby Pan Bóg dał nam zrozumienie wewnętrzne, abyśmy przez kontakty z innymi, a nawet przez cierpienie, lepiej mogli poznać Jego wolę. Najważniejsza w tym wszystkim jest modlitwa, aby poznać, przyjmując i zrealizować Bożą wolę w konkretnej sytuacji. Konkretu każdego dnia układają się w całość, aby całe życie było spełnieniem Bożej woli.

„**Chociaż widzę i czuję w przybliżeniu, jak cieniutka zastona dzieli mnie od Pana, ja pragnę Go oglądać twarzą w twarz —ale niech się stanie wszystko według woli Twojej**” (Dz, 807).

„**Kiedyż się znajdę w domu Ojca naszego i napawać się będę szczęściem, które spływa z Trójcy Przenajświętszej. Ale, jeżeli jest wolą Twoją, żeby jeszcze żyć i cierpieć, to pragnę tego, coś dla mnie przeznaczyć; trzymaj mnie ziemi, dokąd Ci się podoba, chociażby i do końca świata.**”

O Wolo mojego Pana, bądź moją rozkoszą i zachwytem duszy mojej” (Dz, 918).

„Idę odważnie — choć ranią się stopy — do ojczyzny swojej, a w tej drodze posilam się wolą Bożą, ona mi jest pokarmem” (Dz, 886).

BP JAN SZKODOŃ

Wydawnictwo WAM 2003 (opoka.org.pl/biblioteka)

Matczyny Apel Królowej Nieba

„Najdroższa córko, odczuwam nieodpartą potrzebę zstąpienia z Nieba i złożenia ci swoich matczynych wizyt. Jeśli zapewnisz Mnie o swojej miłości dziecka oraz o wierności, to Ja na zawsze pozostanę z tobą, w twojej duszy, aby być twoim nauczycielem, wzorem, przykładem i najczulszą Matką. Przychodzę, żeby cię zaprosić do wejścia do królestwa twojej Mamy, to jest do królestwa Woli Bożej. Pukam do drzwi twojego serca, abyś Mi je otworzyła... (...) W niej znajdziesz źródło wszelkiego dobra: jeśli jesteś słaba, nabierzesz siły, jeśli jesteś kuszona, osiągniesz zwycięstwo, jeśli popadłaś w grzech, znajdziesz współczującą i silną rękę, która cię ponownie podniesie. Jeśli się czujesz zmartwiona, znajdziesz pocieszenie, jeśli zimna – skuteczną drogę, żeby się ogrzać. Jeśli jesteś głodna, będziesz się delektować wyśmienitym pożywieniem Woli Bożej. Z nią nie będzie ci brakowało niczego, nie będziesz już nigdy samotna, ponieważ twoja Mama będzie ci dotrzymywać słodkiego towarzystwa i z całą swoją matczyną troską zobowiąże się uczynić cię szczęśliwą. Ja, Niebieska Władczyni, zatroszczę się o wszystkie twoje potrzeby, pod warunkiem że się zgodzisz żyć w zjednoczeniu ze Mną. Gdybyś tylko znała moje tęsknoty, moje żarliwe westchnienia, jak również łzy, które wylewam z powodu swoich dzieci! Gdybyś wiedziała, jak płonę z pragnienia, żebyś słuchała moich lekcji, całych o Niebie, i uczyła się żyć Wolą Bożą! W tej książce zobaczysz cuda, znajdziesz Mamę, która kocha cię tak bardzo, że aż poświęca dla ciebie swojego ukochanego Syna, po to żeby pozwolić ci żyć takim samym Życiem, jakim Ona żyła na ziemi. Och, nie zadawaj Mi tego bólu, nie odrzucaj Mnie.

Przyjmij ten dar z Nieba, który ci przynoszę. Przyjmij moje wizyty i moje lekcje...Wiedz, że przewędruję cały świat, pójdę do każdej osoby, do wszystkich rodzin, do wspólnot religijnych, do każdego narodu, do wszystkich ludzi, a jeśli zajdzie potrzeba, będę krążyła przez całe stulecia, dopóki jako Królowa nie uformuję swojego ludu, a jako Matka swoich dzieci, które będą znały Wolę Bożą i sprawią, że będzie Ona rządziła wszędzie. To jest celem tej książki. Ci, którzy przyjmą ją z miłością, będą pierwszymi szczęśliwymi dziećmi należącymi do królestwa Bożego FIAT, a Ja złotymi literami wypiszę ich imiona w swoim matczynym Sercu. Spójrz, moja córko, ta sama nieskończona Miłość Boga, który chciał się Mną posłużyć w dziele Odkupienia, ażeby Odwieczne Słowo zstąpiło na ziemię, teraz ponownie wzywa Mnie do działania, powierzając Mi trudne zadanie, zaszczytny mandat uformowania na ziemi dzieci królestwa Jego Bożej Woli. Z matczyną troską przystępuję zatem do pracy i przygotowuję dla ciebie drogę, która cię poprowadzi do tego szczęśliwego królestwa.(...)Wzmocniona ową pomocą będziesz przyspieszała nadejście Jego szczęśliwego królestwa i wraz ze Mną sprawisz, że Wola Boża będzie czyniona na ziemi, jak jest czyniona w Niebie, zgodnie z pragnieniem Bożego Mistrza. Odwagi, moja córko, spraw Mi tę radość, a Ja cię pobłogosławię.

Luiza Piccarreta „Mała Córeczka Woli Bożej,, Medytacje na miesiąc maj dla Domu Woli Bożej 6 maja 1930 r.

„Najważniejsza jest umiejętność przyjęcia woli Bożej we wszystkim, co nas spotyka, zarówno w wydarzeniach pomyślnych jak i przeciwnych naszym zmysłom. W rzeczach pomyślnych nawet grzesznicy umieją zjednoczyć się z wolą Bożą, natomiast święci czynią to również w przeciwnościach i w tym, co niemiłe jest ich miłości własnej”. Św. Alfons

Zapraszamy do współpracy w tworzeniu i rozprowadzaniu

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Fb: **Cichy Przyjaciel-Kielce**

Cichy Przyjaciel Nr 80

Pismo katolickie

Pod redakcją ks. dr Sylwestra Robaka

«Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł:

«Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką»

Mt 12,48-50



„[...] napisz na czystej karcie te słowa: Od dziś we mnie nie istnieje wola własna, i przekreśl ją; a na drugiej stronie napisz te słowa: Od dziś pełnię wolę Bożą wszędzie, zawsze, we wszystkim. Nie przerażaj się niczym, miłość ci da moc i ułatwi wykonanie” (Dz, 372).

„Nie pragnę niczego, prócz spełnienia Jego świętej woli. [...] Staram się, aby we wszystkim spełnić wolę Bożą, nie pragnę więcej wyzdrowienia niż śmierci, jestem zupełnie zdana na Jego nieskończone miłosierdzie” (Dz, 795).

Przeczytaj i podaj dalej